

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 września 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego J. P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 1.171,89 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 317 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości złożył pozwany, zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 227 k.p.c. poprzez pozbawienie strony pozwanej możliwości obrony jej praw w toku prowadzonego przez Sąd I instancji postępowania.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości;
- 2) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306).

Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Chybionym jest stawiany przez pozwanego zarzut naruszenia przepisu art. 227 k.p.c.. Odwołując się do treści tego przepisu, stanowiącego, iż przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, stwierdzić trzeba, że norma ta sama w sobie nie jest źródłem jakiegokolwiek obowiązku Sądu, który mógłby zostać naruszony.

Potencjalnie ale tylko w powiązaniu z inną normą procesową o wadzie jej zastosowania można by mówić wówczas, gdyby zarzucone zostało, iż Sąd przeprowadził dowód na okoliczność nie doniosłą z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a

nieprawidłowość ta mogła mieć wpływ na treść wyroku. W ocenianym zarzucie skarżący taką motywacją nie posługuje się.

Nie polega natomiast na prawdziwym zarzucie pozwanego jakoby nie otrzymał wezwania do stawienia się na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku.

Rozprawa taka odbyła się w dniu 20 września 2018 roku, zaś pozwany odebrał zawiadomienie o terminie rozprawy w dniu 1 sierpnia 2018 roku (zwrotne poświadczenie odbioru k. 57). Będąc prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy pozwany się na nią nie stawił, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu możliwości obrony jego praw.

Z przedstawionych powyżej powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.